

 DRUKUJ



Prawo drogowe

Pojazdy nie mogą stwarzać niebezpieczeństwa

Danuta Frey 25-07-2012, ostatnia aktualizacja 25-07-2012 09:40



źródło: www.sxc.hu

Naczelny Sąd Administracyjny wypowiedział się przeciwko rejestracji samochodów z kierownicą po prawej stronie

Niezbędnik:

Prawo o ruchu drogowym

Dopuszczenie do ruchu aut z kierownicą po prawej stronie na takich samych zasadach jak innych pojazdów zwiększyłoby i tak już bardzo dużą wypadkowość – stwierdził **NSA (sygnatura akt I OSK 1031/11)**.

– Traktat UE przewiduje możliwość odmowy rejestracji pojazdu, który spełnia wymagania techniczne w państwach UE, jeżeli przemawiają za tym względy porządku publicznego – powiedział sędzia Jan Tarno. Powołał się też na **wyrok Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich z 20 września 2007 r. (sygn. C-297/05)**, uznający bezpieczeństwo drogowe i ochronę środowiska „za nadrzędne względy interesu ogólnego, które mogą uzasadniać utrudnienie w swobodnym przepływie towarów”.

Stanowisko NSA jest o tyle ważne, że we wrześniu 2011 r. Komisja Europejska pozwała Polskę do Trybunału w Luksemburgu za brak możliwości rejestracji aut z kierownicą po prawej stronie. A w Ministerstwie Transportu powstał przesłany ostatnio do konsultacji społecznych projekt zmian w prawie o ruchu drogowym. Miałyby one umożliwić rejestrację „anglików”, dopuszczalną tylko po przekładce układu kierowniczego.

Prawo o ruchu drogowym przewiduje (w art. 67 ust. 1), że minister właściwy ds. transportu może w indywidualnych uzasadnionych przypadkach zezwolić na odstępstwo od warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać pojazdy.

W praktyce minister zezwala na to pojazdom zabytkowym i specjalnym. Ciężarowy mercedes z kierownicą po prawej stronie, kupiony po atrakcyjnej cenie dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czaplunku do wywozu śmieci, nie został zakwalifikowany do żadnej z tych kategorii. Minister infrastruktury nie zgodził się na odstępstwo, gdyż kierownica po prawej stronie utrudnia, a niekiedy uniemożliwia bezpieczne wykonywanie manewrów, zwłaszcza wyprzedzania.

Oddalając skargę Zakładu, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie ocenił, że nie może być odstępstwa od wymagań, których niespełnienie może stwarzać zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. W skardze kasacyjnej ZGK w Czaplunku zarzucił, że decyzja jest niezgodna z konwencją wiedeńską z 1968 r. o ruchu drogowym i narusza unijne dyrektywy: ramową z 2007 r. o homologacji pojazdów silnikowych oraz z 1970 r. o homologacji typów układów kierowniczych.

NSA uznał jednak, że ani decyzja, ani wyrok WSA nie naruszają prawa. Jest to decyzja uznaniowa, w której należy rozważyć m.in. interes społeczny. A w interesie społecznym leży bezpieczeństwo na drogach. Auto z kierownicą po prawej stronie jest konstrukcyjnie nieprzystosowane do ruchu prawostronnego. Poruszanie się takiego pojazdu po drogach naraża na niebezpieczeństwo kierującego i innych użytkowników dróg.

Rzeczpospolita

© Wszystkie prawa zastrzeżone

Żadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.